KURJER WARSZAWSKI.

D. 20. Listopada. — Rok 1841. Sobota. | № 310. | Jutro, Ofiarowanie N. P. MARJI. Pierwsza Kwadra.

Zapis przez Karola Bor: *Skalskiego*, zł. 500 na stały fundusz dla Kościoła parafjalnego w *Żukowie*, Rada Adminis: zatwierdziła. Taż Rada udzieliła P. Józ: *Rewieńskiemu*, przeniesionemu na posadę Komisarza Cyrkułowego Policji Wykonaw: w Warsz:, uwolnienie od obowiązków Setnika straży policyjnej tego Miasta; a w miejsce iego zanominowała P. Dawida Franc: *Koszulko*, byłego Maiora Wojsk Cesarsko-Rossyjskich. — Komissja Rząd: Sprawiedliwości zatwierdziła protokuły złożonych przed Komisją Examinacyjną Gub: Mazow: examinów sądowych, na wyższe Urzędy, do klasy 2giej należące, przez Aplikantów sądowych: Xaw: *Karasińskiego;* Fel: *Rozmowskiego;* Józ: *Rakowskiego;* Ign: *Kamińskiego;* Jana *Krasuskiego;* Aplikanta kancel:, Alex: *Bogusławskiego*, i Obrońców sądo: Teof: *Tomickiego* i Stanis: *Zawadzkiego;* w skutku których przyznany im został stopień zdolności do sprawowania powyższych urzędów, z przyzwoitym dla kraiu pożytkiem. — Sądownictwo kraiowe poniosło dotkliwą stratę. JW. Felix *Dwernicki* Radca Stanu Nadzwyczajny, Prezes Tryb: Cywilnego I. Inst: Gub: Mazowieckiej, Kawaler Orderów Śgo Włodzimierza IIIej i Śgo Stanisława IIej klassy z gwiazdą, wczoraj o godzinie 3ej rano, życie doczesne zakończył. — S. p. Ludwika z Radoszewskich *Sokołowska*, Starościna Kowalska, zmarła onegdaj. Pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych, na Nabożeństwo żałobne poiutrze w Kościele XX. Reformatów o godz: 10tej z rana odbyć się maiące; zkąd po odbytem Nabożeństwie, zwłoki na smętarz Powązkowski odprowadzone zostaną. — Pełna cnot, miłości BOGA i bliźniego, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj umarła Katarzyna *Vogel*, 85 letnia Obywatelka, w Starem-Mieście; zwłoki iej dziś o godz: 2giej z południa wyprowadzone będą na smętarz Powązkowski, a dnia 23go b. m. odbędzie się żałobne brackie za iej duszę Nabożeństwo w Kościele *po-Paulińskim*.

— Nieieden radby ubogim dziecinkom w salach *Ochrony*, przy ostrej porze zimowej, przynieść w darze skromne ale ciepłe odzienie, ale że sprawienie z pewnym zachodem i trudnością połączone, opuszcza najzręczniejszą porę i ujmuie przyiemności sercu swoiemu; z tego względu niektóre dobroczynne Osoby raczyły objawić życzenie, aby takowego odzienia iuż gotowego nabyć można było. Czyniąc zadosyć temu pobożnemu wezwaniu, iuż przysposobiono pewną ilość takich *gotowych sukienek* i nabyć ich można w *Sklepie Ubogich*, za cenę umiarkowaną, a Osoba dobroczynna może ie przy sobie kazać włożyć na *najuboższe dziecię*. Zwracamy tylko uwagę Szanownych Dobroczyńców, iż 4ry są Ochrony w Warszawie i wszędzie ubogie dziateczki znaleść można; pragnęlibyśmy przeto, aby równy udział w tych darach mieć mogły. Zaledwie ta odzież pokazała się do Sklepu Ubogich, natychmiast nabyły dobroczynne Damy, 4ry sukienki, i dwie dla Ochrony na Krak:-Przedm:, dwie dla Ochrony na *Pradze*, przeznaczyły. Byliśmy świadkami z iaką pociechą serca patrzyły na biedne dziecinki, które ich miłosierdziu winne będą ochronienie zdrowia a może i życia. Cześć tym zacnym Paniom!

—*Ogłoszenie Prenumeraty*. Z wszystkich rodzaiów pismiennictwa, Podróże, Opisy ludów i miejsc nieznanych, nadzwyczajnych przygód sławniejszych wędrowników, wzbudzały i zawsze wzbudzać będą najmocniejsze w Czytelniku zaięcie. Literatura nasza posiada wprawdzie iuż kilkanaście dzieł w tym rodzaiu, tak oryginalnych iak i tłumaczonych, lecz wszystko to są tylko opisy szczególnych kraiów; na dziele któreby obejmowało opis ogółu wszystkich dokonanych odkryć i podróży aż po dziś dzień, zbywało nam. Pragnąc temu brakowi zaradzić, wytłumaczyłem *Historją Podróży i Odkryć dokonanych na morzu i lądzie od początku 15go wieku czyli od Wasko de Gamy, aż do dni naszych*. Wyjdzie ona w 8miu a najwięcej 9ciu poszytach mie-

sięcznych, w formacie 8vo wielkie w dwie kolumny na stronnicy, drukiem nader czytelnym, w Drukarni Banku Polskiego. Każdy poszyt składać się będzie z 3ch arkuszy. Do ostatniego poszytu dołączoną zostanie ozdobna kolorowa okładka i mappa świata z nakreślonemi drogami, odbytemi przez najznakomitszych żeglarzy. Cena prenumeraty na całe dzieło wynosi w Warszawie *zł.* 24, i przyjmuie się w mieszkaniu Wydawcy w Gmachu Teatralnym Marywil zwanym, pod liczbą 476 lit: A, zaraz od rogu ulicy Nowo-Senatorskiej na 1m piątrze pod Nr 12, oraz we wszystkich Księgarniach. Na prowincji w Królestwie, zapisy przyjmować będą Urzędy i Stacje Pocztowe za opłatą zł. 26 gr. 20 na raz ieden za całe dzieło. Po ukończeniu druku, cena podwyższoną niezawodnie do zł. 30 zostanie. Poszyt 1szy z d. 10tym Grud: r. b. wydanym zostanie Szan: Prenumeratorom, następne najregularniej z początkiem każdego miesiąca wychodzić będą. Woj: *Szymanowski.* — Część druga dzieła *Zasady Botaniki, obejmująca gromady przyrodzone Królestwa Roślinnego*, wydana przez S. *Pisulewskiego* Prof: Gimnazjum Realnego, wyszła z druku i sprzedaie się w Księgarniach Warszawskich, tudzież u Wydawcy w Pałacu Zamojskich mieszkaiącego, po zł. 8. — W księgarni F. S. *Dmochowskiego* przy uli: Miodowej w domu W. Grabowskiego, nabyć można dzieła pod tytułem: *Początki Geometrji* przez (Legendre), tłumaczenia Winc: *Karczewskiego*, 2 tomy, zł 6 gr. 20; w tejże Księgarni iest do nabycia dziełko pod tytułem: *Hymny Religijne* przez X. Bonifacego *Ostrzykowskiego*, cena zł 3 gr. 10. — W *Resursie Nowej* przy ulicy Długiej dziś Wieczór muzyczny zacznie się punktualnie o godzinie 8ej; wykonane będą: Uwertura *Schnedera;* Arja na Bass *Mozarta;* Koncert 3ci na pjano *Kalkbrennera;* Chór męzki z Opery J. *Dobrzyńskiego.* Po czem nastąpią Tańce. — Jutro w południ: Posiedzenie Opiekunek Szkoły Tow: Dobr:. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po 1m akcie *Komornika Poety*, JP. *Zenopolski*, przedstawiaiący główną rolę; po ukończeniu Tenże 2-kroć i JP. *Jasiński.* Po *Sydons*, JPani *Halpert*, JPanna *Dobrzańska*, JPP. *Karasiński* i *Komorowski.*

— Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe zł. od 96 gr. 26 do 97; kupon zł. 1 gr. 19.

Donoszą z *Odessy* o zaszłym tam zgonie Xiężniczki Heleny *Gika*, Córki Hospodara Mołdawskiego, a potem Wołoskiego, Frejliny spoczywaiącej w Bogu Cesarzowej Marji Fedorowny. Xiężniczka umarła maiąc lat 73.

Anglja. — Stan zdrowia Królowej i nowonarodzonego Królewicza iest tyle zaspokaiaiący, iż przestano o nim wydawać buletyny. — Następca tronu podług praw angiels: tymczasowo ma tytuł Xcia *Kornwalji*, następnie przyznany mu będzie tytuł Xcia *Walji* i Hrabiego *Czester*. — Na morzach *Chińskich* panowała burza okropna. 30 okrętów angielskich z których 3 należących do marynarki Królewskiej, miało być uszkodzonych albo pochłoniętych prze fale.

Belgja. — W *Bruxelli* 9go b. m. Król zagaił posiedzenia Izb mową, w której między innemi wyraził: że zostaie w stosunkach przyiaznych z Mocarstwami zagranicznemi; że kraj iest zupełnie spokojny, mimo niedawno zaszłych zamachów, równie nierozsądnych, iak ohydnych, i że z powodu przyiaznych okoliczności, w roku przyszłym zrównoważone będą wydatki z przychodem. Co się tyczy spraw handlowych, zapewnił Monarcha Izby, że niebawem zawarte będą przymierza, oparte na polityce narodowej. Z najżywszą radością powitano Monarchę.

Francja. — W Giserni Królewskiej w *Paryżu* robią przygotowania do odlania statuy *Nieśmiertelności*, która ma być umieszczoną na szczycie latatarni Domu *Inwalidów*. (Okna nad kopułą iak u nas w Kościele Ewangielickim). — Król 9go b. m. przybył w towarzystwie Xcia *Orleańskiego* do *Paryża*. Niebawem odbyła się 5-godzinna narada Ministerjalna, poczem rozesłano ordynansów do wszystkich poselstw Mocarstw znaczniejszych. Ztąd wnoszą, iż Ministerstwo zaproponowało Kongres celem załatwienia sprawy hiszp:. — Zbiiaią wieść iakoby Bank angiels: zamyślał od francuzkiego zaciągnąć pożyczkę. — Znaczny fabrykant wyrobów bawełnianych zbankrutował na kilka miljonów.

Hiszpanja. — 3go b. m. stracono Brygadjera *Kwirogę y Frias.* Od w pół do 12tej oddziały gwardji narod: i część wojska pozostałego w *Madrycie*, zaczęły tworzyć czworobok na placu *Gwardji.* O 1szej oznajmiono przybycie delikwenta. Komendant placu kazał uderzyć w bębny; wszyscy Podoficerowie pod bronią zgromadzili się w około niego; następnie ten Oficer odczytał rozkaz, mocą którego zagrożono śmiercią każdemu, coby śmiał wyrzec słowo: »Ułaskawienie.” Jenerał *Kwiroga* zaiechał w towarzystwie 2ch Kapłanów, swoiego Obrońcy i Jenerała iednego ze swoich przyiacioł. Miał na sobie mundur galowy Brygadjera i wszystkie swoie ordery. Z początku zwolna opuszczał stopnie poiazdu, potem z lekkością obrócił się w środek czworoboku, z kąd Prokurator czytał mu wyrok śmierci głosem tak wzruszonym, iż niemógł dokończyć. *Kwiroga* widząc to, dał mu znak, aby przestał. Teraz wystąpił oddział Grenadjerów z pułku Xżnieżki; *Kwiroga* uścisnął swego Spowiednika, przykląkł iednem kolanem, prawą ręką podniósł kapelusz, aby zasłonić twarz od promieni słonecznych i tak oczekiwał exekucji. Nie zakomenderował iak *Diego Leon*, ale kiedy Kapłan powtarzał wyrazy: »Wierzę w Syna Jedynego”, żołnierze dali ognia. *Kwiroga* otrzymał wszystkie kule w piersi. Spowiednik w mniemaniu, że skazany ieszcze nie oddał ducha, kazał powtórnie dać ognia. Rozstrzelony miał dopiero lat 34. — Reient wydał w *Witorji* rozkaz, mocą którego wstrzymaną zostaie wypłata summ, iakie pobierała Królowa *Marja Krystyna.* — Jenerał *Montes de Oka* okazał wiele stałości umysłu, w chwili kiedy szedł na śmierć. Chciał sam zakomenderować *ognia*, ale gdy mu Spowiednik przekładał, że podobne postępowanie mogło być uważanem za samobójstwo, rzekł do żołnierzy: »Wierzajcie mi, że ieżeli sam nie komenderuię *ognia*, to nie dla tego żebym się miał obawiać śmierci, ale że mi Religja tego zabrania.”

Rozmaitości. — W okolicy *Bydgoszczy* ma być prowadzony znaczny handel *gęśmi.* Gazeta *Augsburgska* wspomina, że w r. b. liczba *gęsi* zakupiona w sąsiedztwie powyższego miasta, przez iednego tylko Kupca wynosiła 18,000 sztuk tego drobiu. Wszystkie te *gęsi* wyexpedjowane zostały do *Berlina*, (zapewne na dzień *Marcina*), a właściciel zarobił na tej spekulacji 12,000 zł. — Bogaty Obywatel z *Nowego Orleanu* urządził na statku parowym Teatr z dekoracjami, maszynerją i z towarzystwem podróżuiących Artystów; żegluie z iednego do drugiego miasta; na statku przedstawia widowiska sceniczne. — Młoda, z pozoru znakomita Dama, pod szumnym meldowana tytułem, przedstawia się przed kilką dniami Dyrektorowi domu obłąkanych w *Londynie*, i opowiada mu, że iej Stryj pod tem i tem nazwiskiem w pomięszaniu mniema, że każdy mu winien pieniądze; przeto przybyła prosić Dyrektora, aby go przyiął do swego Instytutu za kwartalną opłatą z góry. Uzyskawszy odpowiedź zezwalaiącą, taż Dama nazaiutrz zaieżdża wspaniałym powozem w towarzystwie Stryja do Dyrektora. Lokaj w liberji melduie Panią N. N. i Pana N. N. »To iest ten sam Jegomość, o którym Panu wspomniałam,” rzecze Dama do Dyrektora. »Bardzo dobrze,” odpowiada drugi. »Czy dostanę pieniądze gotówką, czy też papierami?” pyta Stryiaszek. »Zupełnie podług woli pańskiej, odpowiada przełożony Instytutu, proszę tylko pofatygować się do Kantoru.” Stryj wchodzi, Dyrektor za nim, Dama oddala się. Któż był owym monetomanistą? Oto bogaty Jubiler londyński, u którego nieznaioma kupiła za 4000 zł. kosztowności, i zawiozła niby do swego Plenipotenta dla wypłacenia mu summy. — Krawiec *Bańkowski* robi w *Paryżu* suknie z sukna dwu-kolorowego; tym sposobem z tużurka granatowego, przewróciwszy takowy na stronę odwrotną, można mieć tużurek czarny. — W *Sabaudji* umarł nieiaki *Jungland*, przeżywszy lat 111, miesięcy 8, dni 20. Król *Sardyński* wyznaczył mu pensją na utrzymanie, z własnej szkatuły. Starzec ten zachował aż do śmierci zdrowie czerstwe i wesołość; żył skromnie i regularnie, nigdy nie objadał się ani upiiał.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Starzyński Mac: Hr: ze Lwowa; Czaplicki Fel: Oby: z Bukowa; Turowski Fran: Dz: z Wiksina; Wyszyń.

ski Józ: Baron z Miętkiego; Markowski Krysz: Dzie: z Żukowa; Krymski Edw: Dzie: z Janowa; Szymanowski Wale: Dzie: z Łubny; Rzeszotarski Jan, Dzie:.

DONIESIENIA.

Do naięcia każdego czasu cały DOM przy ulicy Alea pod Nr 1722 położony, do pozostałości po ś. p. Franciszku Hra: Ożarowskim należący, lub też poiedyńcze i oddzielne iego Lokale gustem i wytwornością w urządzeniu odznaczaiące się. Bliższą wiadomość powziąść można u Wojciecha Wołowskiego Mecenasa przy ulicy Miodowej pod Nr 484 mieszkaiącego, który do zawarcia w tej mierze umowy prawnie iest umocowany.

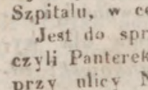
Pewna OSOBA w dniu 18 b. m. po południu opłacaiąc Książkę Służbową w Biurze Kontrolli Służących, lub też w przechodzie z tegoż miejsca przez ulice Miodową, Długą, Freta, na Nowe-Miasto, zgubiła ZŁ. PIĘĆSET, papierami Bankowemi stu-złotowemi. Uczciwy Znalazca, ieśli raczy zwrócić pomienione pieniądze do Koszar Straży Ogniowej przy ulicy Nalewki, na 2gie piątro, może być pewnym oprócz wdzięczności, stosownego wynagrodzenia.

Ostrzeżenie. Płacąc natychmiast gotowizną wszystkie Artykuły na potrzebę domu mojego, ostrzegam niniejszem, kogo to obchodzić może, aby nikt moim ludziom nic na mój rachunek nie dawał; w przeciwnym bowiem razie, sam sobie przypisze straty, iakie z tego powodu poniesie. Alexan: Hr: *Colonna Walewski.*

Podaie się do powtórnej wiadomości, że w dniu 22 Listopada r. b. o godz: 10ej przed południem, w Szpitalu Dzieciątka Jezus, odbędzie się licytacja in minus na dostawę Mięsa około 100,000 funtów; Masła około 15,000 funtów, i Słomy przeszło 1,000 centnarów na rok cały 1842. Maiący chęć mieć udział przy tej licytacji, zgłoszą się do Kancellarji rzeczonego Szpitalu, w celu obejrzenia warunków licytacyjnych.

Jest do sprzedania znaczna ilość KUR Indyjskich czyli Panterek żywych, para po zł. 6, każdego czasu, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1274 Lit: A. u Gospodarza domu.

POMIESZKANIE złożone z 8miu Pokoi, Kuchni, Alkierza dla ludzi i Przedpokoin, Wozowni, Stajni, Piwnicy, Drwalni, wygodne z powodu wewnętrznego rozporządzenia, 3ch osóbnych schodów na 3 strony apartamentu wiodących, w nowo wybudowanej oficynie w Pałacu Potockich na Krakowskiem Przedmieściu, iest do naięcia od 1go Grudnia do Śgo Michała p. r. Wiadomość u Rządcy domu.



Jest do sprzedania KLACZ kara wierzchowa, anglezowana, dobrze uieżdżona. Wiadomość powziąść można w Koszarach Wołyńskich, u Adjutanta Estlanckiego Egierskiego pułku.



Dnia 17 b. m. zginął na ulicy Miodowej WYŻEŁEK angielski, kasztanowaty, łebek z łyskiem, i łatką ciemną na lewym boku, ogonek trochę zakręcony i kosmaty. Łaskawy Znalazca raczy go odprowadzić pod Nr 486 Lit: A. za stosowną nagrodą.



Dnia 18 b. m. zginął z domu Nr 889, przy ulicy Białej WYŻEŁEK angielski, 6 miesięcy maiący biały, z odmianami kasztanowatemi, takiegoż koloru uszkami; Ktoby go przytrzymywał, proszony iest o oddanie za nagrodą.

KANTOR
INFORMACYJNO-SĄDOWO ADMINISTRACYJNY,
przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.

Potrzebne iest MIESZKANIE natychmiast w bliskości ulicy Podwale i Miodowej, iako to: na tychże ulicach, przy Krakowskiem Przedmieściu, Marjensztadtzie, przed Zamkiem, w Starem Mieście, ulicy Freta, Senatorskiej i Długiej, o iednym tylko Pokoiu i Przedpokoiu, lub Pokoiu i Kuchni. Ktoby miał takowe mieszkanie do wypuszczenia, raczy swój Adres spiesznie do powyższego Kantoru nadesłać.

Aloizy Jan de Mogiła Stankiewicz.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w połu: ciepła 0.

TEATR WIELKI. Jutro 6 raz *Piwowar.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 12 raz *Cecylja.* 8 raz *Tego mi trzeba.*

Jutro w Salonie P. *Ohma*, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA, pod Dyrekcją P. *Szyndlera.*

Jutro w Królikarni Panny *Noires* grać i śpiewać będą od godziny 3 z południa. *Berty.*

Dziś w Kawiarni w domu Sza: Nowakowskiego przy ul: Długiej, na 1 piątrze, familja *Winteltap* grać będzie.

Dziś w Zielonym Ogródku przy ulicy Mokotowskiej, ZABAWA z TAŃCAMI. Zacznie się o godzinie 8mej.

Dziś w Hotelu Lipskim, familja *Noires* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej w domu Wgo Wejcherta pod Nr 541, Panny *Prajs* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni pod Nr 600, przy ulicy Bielańskiej w domu Lilpopa, KWINTET *Modlińskiego* grać będzie.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym przy ulicy Wierzbowej wprost Niecałej, Panny *Krejtel* grać będą.

Jutro u *Rogaskiego* przy uli: Długiej Nr 550, na Śniadanie: Zaiąc, Pasztet, Zrazy, Indyk, Flaki, etc. PP *Szerber* grać i śpiewać będą pod czas śniadania, obiadu i wieczór.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej na Śniadanie: Zaiąc, Polędwica, Kotlety, Potrawa, Flaki.

Jutro w domu W. Łagiewnickiej, obok Ratusza, w oficynie, na Śniadanie: KOŁDONY litew:, i inne Potrawy.